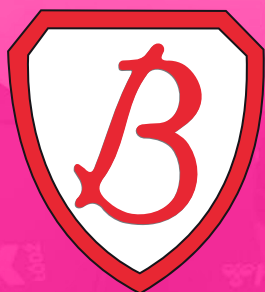




TAURON

PUCHAR POLSKI KOBIEC NYSA, 20-21 LUTEGO 2021



**CHEMIK
POLICE S.A.**
KLUB PIŁKI SIATKOWEJ



PUCHAR POLSKI KOBIEC
AR POLSKI KOBIEC
PUCHAR POLSKI



Fotowoltaika dla biznesu

Chcesz produkować własną energię elektryczną i obniżyć koszty funkcjonowania firmy?

Zamów już dziś fotowoltaikę dla biznesu od TAURONA i zyskaj:

- kompleksową obsługę inwestycji,
- analizę techniczną dachu,
- elastyczne warunki finansowania inwestycji,
- bezpieczny i profesjonalny montaż,
- szybkie i bezproblemowe podłączenie,
- serwis gwarancyjny i posprzedażowy.

Pokaż swoim klientom, że dbasz o środowisko i korzystasz z energii ze słońca!

Artur Popko

Prezes Zarządu Polskiej Ligi Siatkówki S.A.



Szanowni Państwo,

To był już czwarty turniej finałowy, który rozgrywaliśmy w Nysie. Bardzo serdecznie dziękuję władzom miasta, z burmistrzem Kordianem Kolbiarzem na czele. Świetna organizacja, kapitalni ludzie, piękne miejsce, w którym oddycha się siatkówką. Gdy organizowaliśmy tutaj pierwszy turniej finałowy, Nysa marzyła o PlusLidze, dziś jest w niej i zapewne z każdym kolejnym sezonem będzie odgrywać coraz większą rolę. Wierzę, że nasza współpraca przy kobiecym pucharze sprawiła, że ten historyczny ośrodek polskiej siatkówki wchodzi w XXI wiek z nowymi nadziejami i nową siłą.

Tak samo jak Polska Liga Siatkówki, która zorganizowała pucharową edycję 2021 już z nowym Sponsorem Tytułarnym. Wspólnie z TAURON Polska Energia S.A. wspieramy rozwój polskiej ligowej siatkówki, stawiamy na jej innowacyjność i świetlaną przyszłość. Bardzo dziękuję naszemu Sponsorowi Tytułarnemu za zaufanie i wspólną wizję przyszłości. Liczę, że pierwsza historyczna edycja TAURON Pucharu Polski zostanie zapamiętana jako początek nowej drogi, tak ważnej dla obu spółek.

Turniej w Nysie po raz kolejny wygrała drużyna Grupy Azoty Chemika Police, już trzeci raz z rzędu! Zespół z Polic potwierdził swoją dominację w tych rozgrywkach, zdobywając już dziewiąty w historii krajowy puchar. Tym samym umocnił się na pierwszym miejscu w tabeli wszech czasów. W wielkim finale pokonał „Młodą Polskę” w wydaniu łódzkim, czyli młodzieńki zespół Grot Budowlanych Łódź.

W trakcie turnieju staraliśmy się działać nieszablonowo, wiedząc, iż po raz kolejny będziemy musieli świętować z kibicami, którzy zasiądą tylko przed telewizorami. Przed oczyma miałem poprzedni rok, gdy w Nysie po raz ostatni odbyło się wielkie święto z udziałem najlepszych fanów na świecie, a tuż po jego zakończeniu świat się dla nas wszystkich zatrzymał. Tym razem postaraliśmy się dotrzeć do kibiców i umożliwić im bycie ze swoimi ukochanymi drużynami w hali, instalując duże telebimy na których wyświetlaliśmy m.in. wirtualnie kibiców, którzy łączyli się z nami ze swoich domów.

Cieszę także fantastyczne, rekordowe wyniki oglądalności wielkiego finału – średnio prawie 200 tysięcy widzów to wynik naprawdę imponujący! Staraliśmy się być jak najbardziej dostępni dla mediów, tworząc wirtualną strefę medialną czy wysyłając profesjonalne materiały wideo do kilkunastu krajów, nagrywane w ojczystych językach zagranicznych siatkarek i trenerów. Pierwsze entuzjastyczne opinie dotyczące tych działań pokazują, że warto inwestować w nowinki i szukać nowych rozwiązań.

Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim przyjaciołom naszej ligowej siatkówki, oczywiście także wszystkim finalistkom za walkę i za stworzone w Nysie prawdziwe siatkarskie widowisko. Dziękuję naszemu Sponsorowi Strategicznemu – Operatorowi Sieci „Plus” oraz wszystkim Sponsorom i Partnerom turnieju.



Dziewiąty puchar dla Chemika Police

W finale TAURON Pucharu Polski Kobiet zawodniczki Grupy Azoty Chemik Police pokonały Grot Budowlanych Łódź 3:1 (23:25, 25:21, 25:18, 25:18) i po raz dziewiąty w historii sięgnęły po to cenne trofeum. Nagrodę dla najlepszej zawodniczki turnieju otrzymała Natalia Mędrzyk. Dwudniowy turniej finałowy w Nysie miał wyjątkową oprawę, a przed ekranami telewizorów zgromadził rekordową liczbę widzów!

W sobotnich półfinałach obie ekipy pokonały swoje rywalki w trzech setach - łodzianki zwyciężyły E.LECLERC MOYA Radomkę Radom, a policzanki ŁKS Commercecon Łódź. W niedzielę podopieczne Ferhata Akbasa miały szansę po raz dziewiąty wznieść do góry Puchar Polski, ich rywalki czekały na trzecie trofeum w historii klubu.

Kluczowa druga partia

Obie drużyny od początku spotkania postawiły na zmienną zagrywkę, czym utrudniały grę rywalkom. Do stanu 9:9 trwała wyrównana walka. W kolejnych akcjach dwa bloki policzank i atak Olgi Strantzali dały Chemikowi trzy punkty przewagi.

W ekipie z Łodzi słabo spisywała się dotychczasowa liderka Veronika Jones-Perry i trener Błażej Krzyształowicz desygnował do gry Paulinę Damaske. Łodzianki z trudem odrabiały straty i dopiero po chwili, kiedy uspokoiły grę, udało im się doprowadzić do remisu 19:19, a blok Weroniki Centki dał im prowadzenie w meczu 20:19. Policzanki w tym momencie stanęły, nie były w stanie wyprowadzić dobrej akcji, z kolei zawodniczki Grot Budowlani każdą akcję zamieniały na punkt. Set zakończyła Monika Fedusio i było 25:23.

W drugiej partii policzanki szybko uzyskały przewagę nad rywalkami (7:3). Uaktywniła się

9

Pucharów Polski ma w swojej kolekcji Grupa Azoty Chemik Police i prowadzi w klasyfikacji wszech czasów tych rozgrywek. 7 ma na koncie BKS BOSTIK Bielsko-Biała a 6 Start Łódź.

niewidoczna w pierwszym secie Jovana Brakocević-Canzian, punkty zdobywała Natalia Mędrzyk i przewaga ich zespołu utrzymywała się na poziomie czterech oczek. W ekipie z Łodzi walczyła Paulina Damaske, wspomagala ją Weronika Centka i przewaga rywalek powoli topniała. Przy stanie 18:16 dla łodzianek, o czas poprosił Ferhat Akbas. Jego podopieczne powróciły do skutecznej walki, Mędrzyk zdobyła dwa punkty atakiem, trzeci blokiem dołożyła Agnieszka Kąkolewska i o przerwę poprosił Błażej Krzyształowicz. Ta przerwa nie wytrąciła policzank z dobrej gry, które miały niewielką przewagę 22:20. W końcówce były już nie do zatrzymania. Partię udanym atakiem zakończyła Brakocević-Canzian 25:21.

- Nie spodziewałam się takiego obrotu sytuacji. Byłam gotowa wejść na boisko w każdej chwili, ale to zespół wykonał świetną robotę. Końcówka drugiego seta i wybrnięcie z trudnej sytuacji dodało nam skrzydeł. Wielokrotnie w tym sezonie pokazywałyśmy, że w takich sytuacjach nadal jesteśmy zespołem. W Nysie na każdej pozycji zagrałyśmy bardzo dobrze - powiedziała po finałowym spotkaniu Natalia Mędrzyk, MVP całego turnieju.



ZDOBYWCY TAURON PUCHARU POLSKI 2021



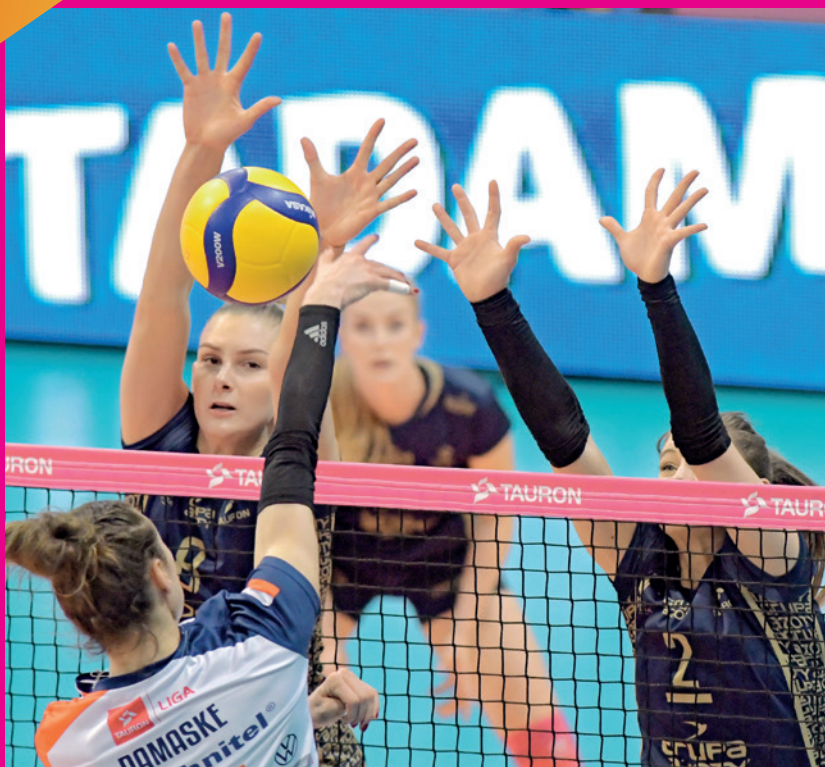
Bardzo cieszy mnie to, że w takich chwilach jak dzisiaj, kiedy gramy o konkretną stawkę, jesteśmy w stanie udźwignąć ciężar i podołać presji. Miałyśmy już w tym sezonie kryzysy fizyczne i mentalne, dlatego ten puchar smakuje wyjątkowo

Paulina Maj-Erwardt,
libero Grupy Azoty Chemika Police.

Dokończyć dzieła

Początek trzeciej odsłony należał do zawodniczek Chemika. Dobre przyjęcie pozwoliło Martynie Kowalewskiej grać szybkimi wystawami do Indy Baijens i Brakocević-Canzian, a te zamieniały je na punkty. W łódzkiej ekipie na boisko wróciła Veronika Jones-Perry i udanie zaczęła. Przy jej atakach Grot Budowlane





zniwelowały straty (10:10). Przez moment prowadziły dwoma oczkami (13:11), jednak w kolejnych akcjach błędy w ataku amerykańskiej atakującej dały punkty policzankom (17:13). Na boisko powróciła Paulina Damaske, ale obraz gry podopiecznych trenera Krzyształowicza nie uległ zmianie. W czwartym secie policzanki poszły za ciosem. Grały skutecznie, doskonale rozrzuciły blok rywalek i szybko uzyskały przewagę. Nie pomogły przerwy, o które prosił Błażej Krzyształowicz. Jego podopieczne grały chaotycznie, popełniały błędy w ataku i traciły kolejne punkty (12:7). Z kolei siatkarki Grupy Azoty Chemik rządziły na boisku. Punktowała Brakocević-Canzian, nie zawodziły Agnieszka Kąkolewska i Natalia Mędrzyk. Łodzianki próbowały walczyć, jednak pojedyncze akcje Veroniki Jones-Perry oraz Anny Lewandowskiej nie pomogły odrobić strat. Spotkanie zakończyła Natalia Mędrzyk (25:18). Ekipa Chemika sięgnęła po historyczny, dziewiąty już puchar w kolekcji klubu.

– Myślę, że jesteśmy coraz bardziej dojrzałym zespołem i to jest duży plus. Zaczynamy prezentować poukładaną siatkówkę, na wysokim poziomie i to co jest ważne to to, że utrzymujemy ją od kilku spotkań. Tego właśnie potrzebowałyśmy. Forma na początku sezonu falowała, a teraz zaczyna się to normować i od świąt nie przegraliśmy żadnego meczu. To jest budujące. Miałymy ciężką drogę do Pucharu Polski, pokonałyśmy zespoły, które były przed nami w tabeli i to jest uskrzydlające.

Zabrakło nam końcówek, bo do połowy seta szło całkiem dobrze, potrafiłyśmy nadrobić kilka punktów, ale w końcówkach setów miałyśmy niepotrzebne przestoje i to był nasz największy problem w dzisiejszym meczu

**Małgorzata Lisiak, środkowa
Grot Budowlanych Łódź.**

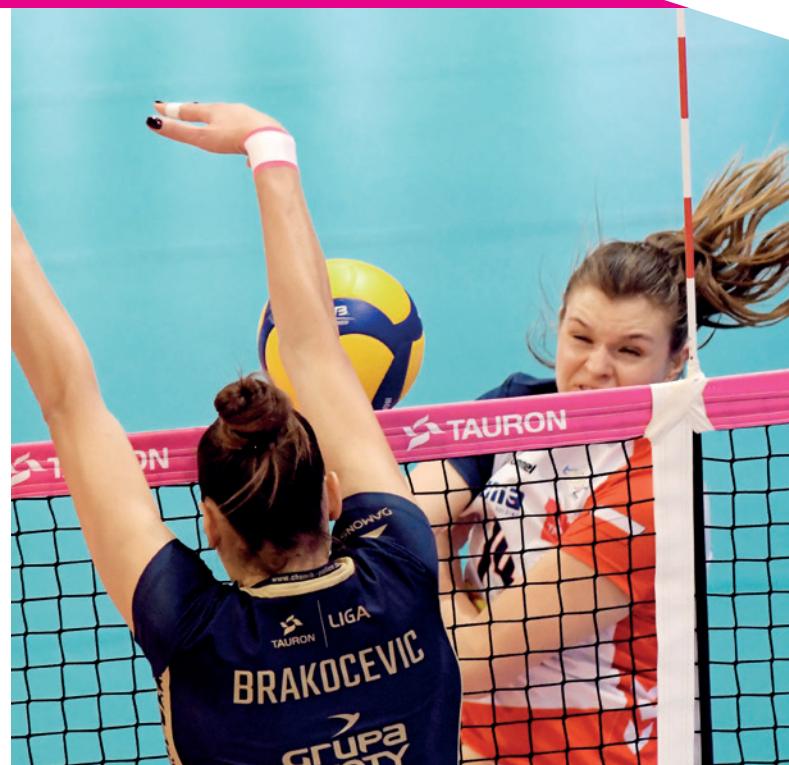
Jestem dumna z zespołu za cały turniej – cieszyła się ze zdobycia Pucharu Martyna Grajber, kapitań policzank.

Rekord w telewizji

Turniej finałowy TAURON Pucharu Polski Kobiet, który rozgrywany był w Nysie przyciągnął przed ekrany telewizorów rekordową widownię. Najlepiej oglądany był wielki finał, w którym triumfowały siatkarki Grupy Azoty Chemika Police.

Pierwszy sobotni półfinał – starcie Grupy Azoty Chemika Polic z ŁKS-em Commercecon Łódź obejrzało na antenie Polsatu Sport średnio 88 tysięcy widzów. Drugi mecz tego wieczora, czyli E.LECLERC MOYA Radomka Radom kontra Grot Budowlani Łódź oglądało średnio 113 tysięcy widzów. Dzień później wielki finał wygenerował jeszcze lepsze średnie wyniki oglądalności – w Polsce Sport było to aż 167 tysięcy!

– Jest się czym pochwalić, to z pewnością rekordowy wynik jeżeli chodzi o oglądalność finału kobiecego pucharu – podkreśla Marian Kmita, dyrektor ds.



sportu Telewizji Polsat. – Żeby łatwiej zrozumieć, jak dobry to wynik, można powiedzieć, że to porównywalne liczby z hitem piłkarskiej Ekstraklasy, transmitowanym w nieotwartym kanale – dodaje.

Doskonałe wyniki oglądalności turnieju w Nysie pokazują, że wspólnie przyjęta strategia pokazywania polskiej ligowej siatkówki przynosi coraz lepsze efekty. – Sezon 2020/2021 będzie rekordowy pod względem liczby transmisji z meczów PlusLigi, TAURON Ligi i TAURON 1. Ligi, właściwie można powiedzieć w ten sposób, że gdyby nasze sezony trwały cały rok, to Telewizja Polsat przeprowadza już tak wiele transmisji, że jest ich więcej niż po jednej na każdy dzień – cieszy się Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki S.A. – Transmisje są szczególnie ważne w dobie pandemii, gdy w halach brakuje nam tak bardzo kibiców. Cieszę się, że wspólnymi siłami udaje się tak wiele meczów pokazać na żywo, by nasi wspaniali fani byli z nami przed telewizorami i mogli się cieszyć wspaniałymi

emocjami, jakie niosą ze sobą nasze rozgrywki – dodaje.

W tym rekordowym pod tym względem sezonie PlusLigi w fazie zasadniczej rozgrywek zaplanowano 182 mecze, 177 z nich były transmitowane, były także dwie retransmisje. Niemal wszystkie mecze pokazały sportowe anteny Polsatu, z kolei w kobiecej TAURON Lidze spory udział w transmisjach miała Ipla. W sumie z TAURON Ligi w fazie zasadniczej przeprowadzonych zostanie aż 110 transmisji, co jest oczywiście rekordem w historii kobiecej ligi w naszym kraju!

Z dobrych wyników oglądalności turnieju w Nysie cieszy się także Sponsor Tytułarny TAURON Ligi: – Gratulujemy wszystkim drużynom walczącym w Nysie, cieszymy się także z tego, że tak wielu kibiców było z nami przed telewizorami – mówi Łukasz Zimnoch, rzecznik prasowy TAURON Polska Energia S.A. – Byliśmy świadkami wspaniałej rywalizacji, zapamiętamy wiele zagrań, zażarte boje, nieustępliwość. Niezwykłość tych sportowych wydarzeń jest pochodną

FINAŁ TAURON PUCHARU POLSKI



Grot Budowlani Łódź
Grupa Azoty Chemik Police
1:3
(25:23, 21:25, 18:25, 18:25)



Grot Budowlani: Julia Nowicka 1, Zuzanna Górecka 14, Małgorzata Lisiak 6, Veronika Jones-Perry 7, Monika Fedusio 14, Weronika Centka 4 oraz Maria Stenzel (I), Justyna Kędziora, Paulina Damaske 11, Anna Lewandowska 2. **Trener:** Błażej Krzyształowicz.

Grupa Azoty Chemik: Grupa Azoty Chemik: Marlena Kowalewska 3, Martyna Grajber 6, Agnieszka Kąkolowska 14, Jovana Brakočević-Canzian 18, Olga Strantzali 2, Indy Bajjens 10 oraz Paulina Maj-Erwardt (I), Martyna Łukasik, Natalia Mędrzyk 16, Paulina Bałdyga. **Trener:** Ferhat Akbas.

MVP turnieju: Natalia Mędrzyk (Grupa Azoty Chemik).

sportowej pasji, którą obserwowaliśmy w trakcie całego turnieju. Gratulujemy organizatorom profesjonalizmu i cieszymy się, że pomimo rygoru sanitarnego udało się przeprowadzić zawody. TAURON jako koncern energetyczny stara się moderować i animować te aktywności, które wyzwają familijną energię – zamierzony cel został w pełni osiągnięty.

JAK FINAŁ TO NYSA!



GÓRY | JEZIORO | PRZYGODA




TAURON

**PUCHAR POLSKI KOBIEC
NYSA, 20-21 LUTEGO 2021**

Kordian Kolbiarz

Burmistrz Nysy

Szanowni Państwo,

Mimo, że w tym roku turniej finałowy o Puchar Polski w siatkówce kobiet odbył się bez udziału kibiców, to Nysa z niecierpliwością czekała na to wydarzenie. Można śmiało powiedzieć, że nasze miasto „oddycha” siatkówką. Po 15 latach do siatkarskiej elity powróciła nasza Stal Nysa, a wspomniane wydarzenie z udziałem najlepszych siatkarek w kraju wrosło już w świadomość nie tylko kibiców, ale wszystkich mieszkańców.

Przez cały rok zapraszamy do naszego miasta. Warto zobaczyć m.in. Jezioro Nyskie i odwiedzić nasz ośrodek wypoczynkowy. Już od wiosny szykuje się tam mnóstwo fantastycznych imprez i wydarzeń. Będzie m.in. weekend z kwiatami, nocne kino plenierowe, zmagania w Grand Prix skuterów wodnych czy tematyczne festiwale z pysznymi produktami lokalnymi. Czekają nas m.in. Festiwal Pierogów.

Warto zobaczyć także nasze nyskie fortyfikacje, to jedne z najciekawszych tego typu budowli w Europie, pełne tajemnic i niezwykłego klimatu. Niedawno oddano do użytku zupełnie nowe ścieżki, a forty wyremontowano. Teraz spacer w otoczeniu przyrody jest jeszcze przyjemniejszy, a wśród atrakcji jest m.in. specjalne stanowisko, gdzie można posłuchać śpiewu ptaków. Na jednym z fortów znajdziemy natomiast Izbę Tortur z replikami narzędzi wykonanych przez słynnego nyskiego kata. Za ich sprawą możemy przeżyć podróż w czasie i poczuć się jak w średniowieczu.

Sporo atrakcji oferuje też miejskie kąpielisko Frajda. Oprócz basenowych niecek i zjeżdżalni już wkrótce na terenie kąpieliska wybudowane zostaną korty tenisowe, a także wodny plac zabaw.

Warto odwiedzić także nyski Rynek i Śródmieście. Po gruntownym remoncie w sercu naszego miasta jest jeszcze piękniej, a ciekawostką są m.in. historyczne pylony pokazujące najważniejsze nyskie zabytki.

Warto wspomnieć, że w zeszłym roku w naszym mieście realizowano zdjęcia do filmu fabularnego „Tak ma być” w reżyserii Łukasza Grzegorzka. Produkcję zobaczymy jeszcze w tym roku! W filmie w całości nakręconym w Nysie wystąpiły gwiazdy polskiego kina, m.in. Agata Buzek, Jacek Braciak i Adam Woronowicz. Jak podkreślał reżyser - cała ekipa filmowa zakochała się w Nysie, a szczególnie wrażenie zrobiło na nich miasto w wieczornej oprawie.

Zatem do zobaczenia w Nysie:)





Policzanki nie dały szans

ŁKS Commercecon Łódź przegrał z Grupą Azoty Chemik Police 0:3 (21:25, 23:25, 22:25) w pierwszym półfinałowym meczu TAURON Pucharu Polski Kobiet 2021, który rozgrywano w Nysie. MVP meczu została wybrana Jovana Brakočević-Canzian.

W pierwszym półfinale TAURON Pucharu Polski Kobiet 2021 po przeciwnych stronach siatki stanęły drużyny z Łodzi oraz Polic. – Jesteśmy szczęśliwi, że możemy być tutaj na turnieju finałowym o Puchar Polski. Cieszymy się, że w ogóle możemy grać w tej bardzo trudnej sytuacji. Mamy szacunek do tego, że PLS organizuje taki turniej. Oczywiście bez publiczności, ale naprawdę jesteśmy szczęśliwi, że możemy wykonywać swoją pracę i tak jak wszyscy chcemy pokazać jak najlepszą siatkówkę. Będziemy walczyć o to trofeum – powiedział przed meczem Michał Mašek, trener łodzianek.

Drużyna Grupa Azoty Chemik Police broniła wywalczone-

go przed rokiem trofeum. – Będziemy walczyć, by pokazać dobrą siatkówkę wszystkim kibicom. Mam nadzieję, że zespół, który najlepiej zagra wygra Puchar Polski. To trofeum jest dla nas ważne, dlatego będziemy mocno o nie walczyć – podkreślił Ferhat Akbas, trener policzanek. Pierwszą partię spotkania od skutecznego ataku rozpoczęła Jovana Brakočević-Canzian. Chwilę później Olga Strantzali popełniła błąd na zagrywce. Kilka kolejnych akcji drużyny grały punkt za punkt. Po jednej i drugiej stronie siatki, ręki w ataku nie zwalniały atakujące. Gdy w polu serwisowym Grupy Azoty Chemika pojawiła się Martyna Grajber, policzan-

ki zbudowały kilkupunktową przewagę (8:4). Łodzianki popełniały natomiast proste błędy w ataku, a zespół z Polic wyprowadzał skuteczne kontrataki (12:7). W połowie premierowej partii drużyna ŁKS Commercecon miała spore problemy, żeby przebić się przez szczelny blok rywalów. Trener Mašek nie czekając dłużej, zdecydował się na zmiany w składzie. Na parkiecie pojawiła się, m.in. Joanna Pacak w miejsce Nadii Ninković. W końcowej fazie siatkarki z Łodzi, dzięki serii zagrywek Katarzyny Zaroślińskiej-Król odrobiły kilka oczek (18:23). Jednak Grupa Azoty Chemik Police nie dała sobie wyrwać z rąk zwycięstwa, w tym pierwszym secie 25:21. W ostatniej akcji Anna Kaładandze pomyliła się na zagrywce.

Drugi set rozpoczął się od prowadzenia ŁKS-u Commercecon, jednak policzanki dość szybko doprowadziły do remisu. Za sprawą dobrych zagrywek Indy Bajjens, Chemik wypraco-

6

punktowych bloków zaliczyła w tym meczu środkowa policzanka Indy Bajjens.



Łodziankom

wał kilka oczek przewagi (9:6). Warto dodać, że dobre spotkanie rozgrywała Strantzali. Podopieczne Michała Maška nie miały zamiaru składać broni, dobrze broniły i wyprowadzały skuteczne kontrataki. W połowie tej części meczu zespół z Polic wykorzystując kontrataki ponownie zbudował kilkupunktową przewagę. Bardzo dobrze w ataku spisywała się Grajber, wspomniana wcześniej Strantzali oraz Brakočević-Canzian. Drużyna z Łodzi walczyła do końca, cenne oczka zdobywała Zaroślińska-Król (21:21). Ostatnie akcje były bardzo zacięte i emocjonujące. Więcej zimnej

krwi w decydujących fragmentach spotkania zachowały zawodniczki Grupy Azoty Chemik, które wygrały do 23. Ostatni punkt w tej partii zdobyła Grajber, atakując skutecznie z lewego skrzydła.

Zespół prowadzony przez Ferhata Akbasa poszedł za ciosem. W trzeciej odsonie półfinałowego meczu TAURON Pucharu Polski Kobiet, za sprawą dobrej serii zagrywek Strantzali oraz udanym kontratakami objął prowadzenie 4:1. W tej sytuacji szkoleniowiec ŁKS-u szybko poprosił o czas dla swojej drużyny. Jednak policzanki w pełni kontrolowały sytuację na parkiecie.

PÓLFINAŁ TAURON PUCHARU POLSKI



ŁKS Commercecon Łódź
Grupa Azoty Chemik Police
0:3
(21:25, 23:25, 22:25)



ŁKS Commercecon: Britt Bongaerts, Aleksandra Wójcik 1, Nadja Ninković, Katarzyna Zaroślińska-Król 12, Katarina Lazović 9, Klaudia Alagierska 6 oraz Krystyna Strasz (I), Magdalena Saad (I), Ann Kałandadze, Agata Wawrzyńczyk, Aleksandra Pasznik, Joanna Pacak.

Trener: Mašek.

Grupa Azoty Chemik: Marlena Kowalewska 4, Martyna Grajber 8, Agnieszka Kąkolewska 4, Jovana Brakočević-Canzian 19, Olga Strantzali 9, Indy Baijens 13 oraz Paulina Maj0Erwardt (I), Martyna Łukasik, Natalia Mędrzyk, Paulina Bałdyga. **Trener:** Ferhat Akbas.

MVP meczu: Jovana Brakočević-Canzian.

Z każdą kolejną akcją widać było, że siatkarki z Polic czują się na boisku coraz pewniej (9:4). Łodzianki robiły, co tylko w ich mocy, aby nawiązać jeszcze równorzędną walkę z rywalkami, w końcowej fazie, dzięki serii zagrywek Kałandadze zmniejszyły dystans do trzech oczek (17:20). Końcówka tej partii była bardzo emocjonująca i nerwowa. Łodzianki walczyły do końca, lecz w ostatniej akcji Kałandadze popełniła błąd w ataku, atakując piłkę w aut bez bloku.

Każda z nas czuje ogromny niedosyt. Mamy wyrzuty sumienia i jest nam najzwyczajniej przykro, bo myślę, że ten mecz w naszym wykonaniu można spokojnie określić mianem meczu niewykorzystanych szans.

Joanna Pacak,
środkowa ŁKS Commercecon Łódź



**WSPIERAMY
POLSKĄ
SIATKÓWKĘ!**





KRISPOL

Sponsor Polskiej Ligi Siatkówki
#SportMamyWDNA

BRAMY ■ OKNA ■ ROLETY



Szansa na trzeci puchar

Grot Budowlani Łódź pokonali E.LECLERC MOYA Radomkę Radom 3:0 w półfinale TAURON Pucharu Polski Kobiet 2021. Dzięki temu zwycięstwu łodzianki stanęły przed szansą wywalczenia trzeciego pucharu w historii klubu.

Uważam, że jesteśmy szczęściarzami, ten rok jest bardzo trudny przez sytuację związaną z koronawirusem, a my wciąż pracujemy. Gramy bez kibiców, ale wszyscy oglądają nas ze swoich domów i mają nadzieję, że to wszystko skończy się tak szybko, jak to możliwe, by ludzie znowu byli blisko nas – powiedział przed meczem Riccardo Marchesi, trener drużyny z Radomia, a szkoleniowiec Grot Budowlanych, Błażej Krzyształowicz, dodał: – Cieszymy się, że po rocznej przerwie wróciliśmy tutaj rywalizować o puchar. Będziemy chcieli po raz kolejny go wygrać. Myślę, że dobrze byłoby, jeśli z naszą grą podpięlibyśmy się pod poziom, jaki stworzyli

organizatorzy. Pierwsza partia spotkania pokazała, że lepiej wystartowała łódzka drużyna, która mocno zagrywała i wyprawiała skuteczne kontrataki. W ataku dobrze spisywała się Monika Fedusio. Radomianki szybko wyrównały wynik, dzięki pewnym zagraniom Samary Rodrigues De Almeidy, jednak dzięki kolejnej serii zagrywek Grot Budowlani zbudowali przewagę (18:15). Do końca sytuację na parkiecie kontrolowały już zawodniczki z Łodzi. Wygraną pewnym atakiem przypieczętowała Fedusio. Seta numer dwa od asa serwisowego rozpoczęła Janisa Johnson. Z akcji na akcję coraz skuteczniejsze na parkiecie były zawodniczki E.LECLERC

27

punktów zdobyła w tym półfinale Bruna Honorio, atakująca E.LECLERC MOYA Radomki. Skończyła 24 z 49 ataków!

MOYA Radomki Radom. Z kolei podopieczne Błażeja Krzyształowicza straciły na skuteczności w swojej pierwszej akcji. Grę łodzianek uspokoiły krótkie przerwy, zaczęły dobrze czytać zamierzenia rywalek, bronić piłkę w polu i wyprowadzać skuteczne kontrataki (13:13). Od tego momentu rywalizacja po obu stronach siatki była niezwykle zacięta. Grot Budowlane zaczęły ustawiać szczelny blok, m.in. Weronika Centka. Zespół z Radomia też nie składał broni, gdyż w ataku nie myliła się kapitalnie grająca Bruna Honorio Marques. Końcówka tej partii była niezwykle emocjonująca i zacięta. Więcej zimnej krwi w decydujących akcjach zachowały zawodniczki z Łodzi. Wygraną dobrym atakiem po bloku przypieczętowała Zuzanna Górecka (27:25).

– Nastawialiśmy się, że to spotkanie nie będzie należało do najłatwiejszych – mówiła po meczu Maria Stenzel, libero łodzianek. – Zespół z Radomia to nie było taki przeciwnik. Cieszy nas

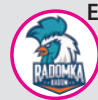


wy triumf

najbardziej to, że wyszliśmy z tej potyczki zwycięsko. Nie będę ukrywać, że na początku drugiego seta mieliśmy trochę problemów. Radomianki odjechały nam na kilka punktów. Mieliśmy trudności z dokładnym przyjęciem zagrywki. Właśnie między innymi serwisem napsuły nam trochę krwi. Natomiast w końcówce udało się nam wybronić kilka kontr i wyprowadzić swoje skuteczne akcje. To one zaważyły na tym, że wygrałyśmy tę partię. Początek partii numer trzy zaczął się od równej gry po obu stronach siatki. Chwilę później łodzianki włączyły do swojej

gry szczelny blok. Wprawdzie siatkarki Riccardo Marchesiego zacięcie walczyły o każdą piłkę, lecz miały problem, żeby zatrzymać ataki Fedusio oraz Góreckiej (8:13). Do końca sytuację na parkiecie kontrolowały zawodniczki Grot Budowlanych Łódź, choć radomiankom nie można było odmówić waleczności 20:22. Ostatnie słowo należało do ekipy z Łodzi. Spotkanie zakończył skuteczny blok na Johnsson. Po meczu Stenzel nie ukrywała radości: – Naszym celem jest wywalczenie pucharu. Prawda jest taka, że z każdym trzeba wygrywać, jeśli chce się zdobyć

PÓŁFINAL TAURON PUCHARU POLSKI



**E.LECLERC MOYA Radomka Radom
Grot Budowlani Łódź**

0:3

(22:25, 25:27, 20:25)



E.LECLERC MOYA Radomka: Paulina Zaborowska 2, Janisa Johnson 7, Justyna Łukasik 2, Bruna Honorio 27, Samara 5, Izabela Bałucka oraz Agata Witkowska (I), Andressa Picussa 4, Julia Twardowska 2, Renata Biała, Kornelia Moskwa. **Trener:** Riccardo Marchesi.
Grot Budowlani: Julia Nowicka 3, Zuzanna Górecka 6, Małgorzata Lisiak 10, Veronika Jones-Perry, Monika Fedusio 15, Weronika Centka 5 oraz Maria Stenzel (I), Justyna Kędziora, Paulina Damaske 1. **Trener:** Błażej Krzyształowicz.

MVP meczu: Małgorzata Lisiak (Grot Budowlani).

to trofeum. Mogę zapewnić, że jutro będziemy walczyć z całych sił. Z Chemikiem zawsze gra się ciężko. Już nie raz mieliśmy okazję ze sobą rywalizować. Jednym z takich spotkań pod presją był mecz o Superpuchar. Nastawiamy się na trudne starcie. Policzanki nie poddadzą się i będą chciały zdobyć puchar. Już dzisiaj w półfinale pokazały, że są skoncentrowane. Grając przeciwko ŁKS-owi pokazały swoją agresję. My również jutro pokażemy swoją – zapewniała libero przed wielkim finałem.

Mieliśmy swoje szanse w tym meczu. Udało się nawet wyjść na prowadzenie. Niestety w końcówkach to łodzianki zachowały chłodną głowę. Popelniały mniej błędów. Były lepszym zespołem w każdym elemencie.

**Agata Witkowska,
libero E.LECLERC MOYA Radomki Radom**

HERBALIFE NUTRITION OFICJALNYM SPONSOREM POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI

NATURALNIE WZMACNIAMY POLSKĄ LIGĘ SIATKÓWKI



Produkty **Herbalife Nutrition** dostarczają organizmowi konkretnego wsparcia żywieniowego, pomagają zadbać o zbilansowaną dietę oraz zapewniają solidną dawkę energii.



Dostępne są wyłącznie za pośrednictwem dedykowanych Niezależnych Partnerów Herbalife w ponad 90 krajach całego świata.

INGLOT



[inglot.pl](https://www.inglot.pl)



TAURON Puchar Polski także we włoskich i tureckich mediach

Nie tylko polskie media informowały o turnieju finałowym TAURON Pucharu Polski Kobiet w Nysie. Dzięki nieszablonowym działaniom, turniej był obecny także m.in. w mediach włoskich i tureckich. Poza tym siatkarki były dostępne także w wirtualnej mixed zone.

Dział Komunikacji Polskiej Ligi Siatkówki S.A. od początku poprzedniego sezonu przekazuje polskim mediom bezpłatne materiały wideo i audio z najciekawszych meczów PlusLigi, TAURON Ligi oraz TAURON 1. Ligi.

– Idea jest taka, by siatkówki było jak najwięcej w mediach. Z naszych materiałów regularnie korzystają największe polskie telewizje, stacje radiowe i portale internetowe, które dostają od nas profesjonalne setki i obrazki telewizyjne oraz setki radiowe – mówi Kamil Składowski, dyrektor Działu Komunikacji PLS S.A.

Tym razem – oprócz nagrań w języku polskim dla polskich mediów, co jest już oczywistością – Polska Liga Siatkówki przekazywała materiały audio i wideo do mediów z krajów, które mają swoich reprezentantów w drużynach uczestniczących w turnieju finałowym TAURON Pucharu Polski Kobiet. Dzień przed turniejem oraz w trakcie dwóch dni turnieju do mediów zagranicznych trafiło ponad dwadzieścia nagrań wideo i audio w językach angielskim, serbskim, włoskim, tureckim, portugalskim, greckim, niderlandzkim i słowackim.

– Bardzo nas cieszą entuzjastyczne reakcje niektórych dziennikarzy, zwłaszcza włoskich, którzy bardzo chętnie korzystali z tych materiałów. Jeden z włoskich znanych dziennika-

rzy zajmujących się naszą dyscypliną sportu napisał nam, że Polacy jak zwykle wyprzedzają w swojej innowacyjności inne siatkarskie kraje. To bardzo miłe, bo przecież zależy nam wszystkim na tym, by o polskiej siatkówce mówiono w świecie jak najwięcej i jak najlepiej – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki S.A.

Materiały przekazywane mediom zagranicznym to nie była jedyna nowość w relacjach z mediami podczas turnieju finałowego TAURON Pucharu Polski Kobiet. Na wzór największych światowych wydarzeń sportowych stworzyliśmy zdalną mixed zonę, czyli miejsce, w której dziennikarze bez możliwości wstępu do hali mogli za pomocą środków elektronicznych wziąć udział w spotkaniu z siatkarkami

obu drużyn po każdym z trzech meczów w Nysie.

– Wiadomo, że pandemia koronawirusa nakłada na nas dziesiątki różnych ograniczeń. Jest oczywiste, że na turniej mogliśmy wpuścić znacznie mniej przedstawicieli mediów, niż choćby przed rokiem. Zdalna mixed zona sprawiła, że przedstawiciele kolejnych kilkunastu redakcji mogli zadać pytania siatkarkom zaraz po zakończeniu meczu. Zainteresowanie zdalną mixed zoną było duże i cieszę się, że zawodniczki zrozumiały tę ideę i chętnie rozmawiały z dziennikarzami za pośrednictwem komputera – mówi Składowski.

Podobne działania Polska Liga Siatkówki S.A. przeprowadzi także podczas turnieju finałowego TAURON Pucharu Polski mężczyzn, który odbędzie się w 13 i 14 marca w Krakowie.

– Myślimy także o kolejnych pomysłach, które mogą sprawić, iż naszej siatkówki, którą możemy się chwalić, było jeszcze więcej w mediach i to nie tylko polskich – wyjaśnia dyrektor działu komunikacji Polskiej Ligi Siatkówki S.A.



ABONAMENT

2 X WIĘCEJ GB

A rozmowy, SMS-y i MMS-y bez limitu!



~~12 GB~~
24 GB
INTERNETU

50 zł

PO RABACIE ZA
E-FAKTURĘ 10 ZŁ

PLUS.PL

Dotyczy wybranych wariantów oferty. Szczegóły
w Regulaminie Promocji „PLUS. 5.2” na plus.pl

plus 

Lider technologii **5G**



PUCHAR POLSKI KOBIET NYSA, 20-21 LUTEGO 2021

SPONSOR TYTULARNY



SPONSOR



SPONSORZY



PARTNERZY



MEDIA



MIASTO
GOSPODARZ

